

POSTANOWIENIE

Dnia 27 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie sędziego Sądu Rejonowego w O. P. J.

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej

w dniu 27 maja 2024 r.

na posiedzeniu bez udziału stron

wniosku obrońcy o wyłączenie SSN Zbigniewa Korzeniowskiego od udziału w rozpoznaniu sprawy o sygn. akt I ZO 55/24

na podstawie art. 41 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Obrońca obwinionego zażądał wyłączenia SSN Zbigniewa Korzeniowskiego od udziału w sprawie zarejestrowanej pod sygn. akt I ZO 55/24, której przedmiotem jest wniosek obrońcy z dnia 22 marca 2023 r. o wyłączenie SSN Marka Siwka od udziału w rozpoznaniu innej sprawy o wyłączenie sędziego,

W ocenie obrońcy wyłączenie SSN Zbigniewa Korzeniowskiego jest uzasadnione z następujących powodów.

Po pierwsze, wskazany sędzia zgłosił zdanie odrębne do uchwały połączonych Izb Sądu Najwyższego (Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych) z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I 4110 1/20, w którym wyraził swoje zapatrywania dotyczące statusu sędziów powołanych po rekomendacji Krajowej

Rady Sądownictwa ukształtowanej z zastosowaniem art. 9a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz. U. z 2021 r. poz. 269 oraz z 2023 r. poz. 1615, zwanej dalej „u.k.r.s.”). Zapatrywania te, zdaniem obrońcy, są sprzeczne z ugruntowanym standardami wynikającymi z obowiązującego Polskę prawa międzynarodowego, a ukształtowanymi w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, szczegółowo wymienionym w uzasadnieniu wniosku o wyłączenie.

Po drugie, SSN Zbigniew Korzeniowski nie podpisał oświadczenia sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2022 r. w przedmiocie braku możliwości orzekania w składach tworzonych wraz z sędziami powołanymi przy udziale Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej z zastosowaniem art. 9a u.k.r.s.

Po trzecie, sędzia objęty wnioskiem o wyłączenie nadal orzeka w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego, która w ocenie obrońcy budzi poważne wątpliwości z perspektywy jej legalności, albowiem nie spełnia standardów dotyczących prawidłowo sądu prawidłowo obsadzonego, niezawisłego i niezależnego, o jakich mowa w powołanym w uzasadnieniu wniosku o wyłączenie orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Z powyższego obrońca wywodzi, że w sprawie, do rozpoznania której został wyznaczony SSN Zbigniew Korzeniowski, mamy do czynienia z brakiem niezależności sądu w wymiarze zewnętrznym. Zgodnie orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka istotnymi elementami oceny niezawisłości sądu jest sposób powoływania jego członków, czas sprawowania urzędu sędziego, istnienie gwarancji przed naciskami zewnętrznymi, a także postrzeganie sądu jako posiadającego niezawisłość. Ocena, czy dany sędzia gwarantuje realizację zasady niezawisłości i bezstronności, wymaga dokonania analizy – testu subiektywnego i obiektywnego. Test subiektywny to ocena biorąca pod uwagę osobisty stosunek sędziego do stron, zaś test obiektywny jest równoznaczny z odpowiedzią na pytanie, czy w świetle całokształtu okoliczności faktycznych i kontekstu prawnego możliwe jest pojawienie się obiektywnie uzasadnionego przeświadczenia po stronie obserwatora zewnętrznego co do tego, że organ orzekający dysponuje należyty stopniem niezawisłości. Przesłanka

bezstronności nie powinna zostać uznana za spełnioną w przypadku możliwości zaistnienia w odbiorze opinii publicznej okoliczności podważających zaufanie do sądu wyznaczonego do rozpoznania danej sprawy, przy czym przekonanie o możliwym braku bezstronności może zachodzić wyłącznie w wymiarze abstrakcyjnym – pozostając bez związku z faktycznym działaniem danego sędziego. Konieczne jest przy tym uwzględnienie kwestii proceduralnych i strukturalnych dotyczących sądu rozpoznającego sprawę oraz składu sędziowskiego (por. wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach *Campbell i Feel*, *Langborger*, *Procola*, *Bryan*, *Morris*) a także obiektywną bezstronność sędziego w odbiorze zewnętrznym, co z kolei zostało zaakcentowane w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2006 r. sygn. akt III KK 257/08. Zdaniem obrońcy, tak zarysowane standardy oceny niezależności i bezstronności w świetle okoliczności niniejszej sprawy jednoznacznie wskazują na konieczność uwzględnienia wniosku o wyłączenie.

Obrońca podniósł również, że zachodzi obawa o potencjalne negatywne nastawienie sędziego objętego wnioskiem o wyłączenie do obwinionego P. J., który w publicznych wystąpieniach kwestionuje okoliczności powołania na stanowiska sędziowskie osób, które rekomendowała Krajowa Rada Sądownictwa ukształtowana z zastosowaniem art. 9a u.k.r.s. – odmiennie niż wyraził to SSN Zbigniew Korzeniowski w zdaniu odrębnym do powołanej wyżej uchwały połączonych Izb Sądu Najwyższego. Okoliczność ta, zdaniem obrońcy, prowadzi do powstania w powszechnym odbiorze uzasadnionych wątpliwości co do bezstronności i niezależności SSN Zbigniewa Korzeniowskiego w wymiarze obiektywnym i zewnętrznym – co z kolei ma prowadzić do konstatacji, że w sprawie wystąpiły przesłanki wskazane w art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. i art. 41 § 1 k.p.k.

Sąd Najwyższy-Izba Odpowiedzialności Zawodowej zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu obrońcy, który podstawę do wyłączenia SSN Zbigniewa Korzeniowskiego upatruje w tym, że został on wyznaczony do orzekania w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego, a z uwagi na kształt ustrojowy tej Izby, w odbiorze zewnętrznym

zachodzą co najmniej poważne wątpliwości co do bezstronności orzekających sędziów orzekających w tej Izbie.

Należy przypomnieć, że ustawą z dnia 9 czerwca 2022 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1259) w Sądzie Najwyższym utworzono Izbę Odpowiedzialności Zawodowej, w skład której wchodzi sędziowie wyznaczeni do orzekania w tej Izbie (na 5-letnią kadencję) przez Prezydenta RP spośród sędziów Sądu Najwyższego wylosowanych na posiedzeniu Kolegium Sądu Najwyższego przez przewodniczącego tego kolegium, w liczbie 3-krotnie większej niż liczba sędziów orzekających w tej Izbie.

Sama idea utworzenia wyspecjalizowanej izby zajmującej się rozpatrywaniem spraw dyscyplinarnych zawodów zaufania publicznego znajduje swoje źródła w dążeniu ustawodawcy do podniesienia poziomu merytorycznego orzecznictwa dyscyplinarnego wynikającego z wyspecjalizowania poszczególnych sędziów w tej dziedzinie, zapewnienia większej sprawności rozpatrywania tego typu spraw oraz stworzenia przejrzystego i spójnego systemu kontroli sądowej nad przestrzeganiem przez przedstawicieli zawodów zaufania publicznego norm etycznych wynikających z deontologii tych zawodów (por. uzasadnienie do projektu ustawy o Sądzie Najwyższym, druk nr 2003 Sejmu VIII kadencji).

Zaprezentowane w uzasadnieniu wniosku o wyłączenie poglądy na temat pozycji ustrojowej tej Izby nie stanowią jakiegokolwiek podstawy do przyjęcia, że orzekający w niej sędziowie nie mogą tworzyć niezawisłego i bezstronnego sądu. Przeciwnie, sędziowie orzekający w tej Izbie w pełni zachowują status sędziego Sądu Najwyższego i są w pełni niezawisli. Jak wynika z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 czerwca 1998 r., sygn. akt K 3/98, *Pojęcie niezawisłości sędziowskiej zostało użyte w konstytucji z 1997 r. bez bliższego zdefiniowania, ale nie ulega wątpliwości, że ustawodawca posłużył się tu „terminem zastanym”, którego znaczenie uformowało się jeszcze w Polsce międzywojennej i które dzisiaj znajduje potwierdzenie w licznych dokumentach międzynarodowych. Jak wskazuje się w polskiej doktrynie (zob. Z. Czeszejko-Sochacki: Prawo do sądu w świetle Konstytucji RP, PiP 1997, Nr 11-12, s.99-100 oraz powołane tam prace A. Murzynowskiego, A. Zielińskiego), niezawisłość obejmuje szereg elementów: 1) bezstronność w stosunku do uczestników postępowania, 2) niezależność wobec*

organów (instytucji) pozasądowych, 3) samodzielność sędziego wobec władz i innych organów sądowych, 4) niezależność od wpływu czynników politycznych, zwłaszcza partii politycznych, 5) wewnętrzna niezależność sędziego. Poszanowanie i obrona tych wszystkich elementów niezawisłości są konstytucyjnym obowiązkiem wszystkich organów i osób stykających się z działalnością sądów, ale także są konstytucyjnym obowiązkiem samego sędziego.

Sędziowie Izby Odpowiedzialności Zawodowej, w tym SSN Zbigniew Korzeniowski, posiadają wszelkie wymienione wyżej atrybuty, które łącznie składają się na pojęcie niezawisłości sędziowskiej.

Przejawem wzmiankowanej wyżej wewnętrznej niezależności SSN Zbigniewa Korzeniowskiego jest orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach rozstrzyganych z jego udziałem, np. zdanie odrębne do powołanej we wniosku uchwały połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. Czynienie sędziemu przez obrońcę obwinionego zarzutu co do zawarcia we wzmiankowanym zdaniu odrębnym *tez sprzecznych z ugruntowanymi standardami wynikającymi z obowiązującego Polskę prawa międzynarodowego, a ukształtowanymi w orzecznictwie TSUE i ETPCz* zdaje się wynikać z niezrozumienia istoty niezawisłości sędziowskiej jako takiej, zaś obawa, że wskazany sędzia nie będzie w stanie w sposób obiektywny dokonać procesowej oceny wniosku o wyłączenie w sprawie o sygn. akt I ZO 55/24 ma wyłącznie charakter subiektywny.

Należy podkreślić, że zgodnie z art. 178 ust. 1 Konstytucji *Sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawiśli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom*, nie zaś rozstrzygnięciom zwanym w wybranych przez stronę postępowania judykatach sądów krajowych lub międzynarodowych, które wprawdzie mogą pośrednio oddziaływać na proces wykładni przepisów prawa mocą argumentacji w nich zawartej, nie mniej nie mają one charakteru źródeł prawa powszechnie obowiązującego, których zamknięty katalog został sformułowany w art. 87 Konstytucji. Wymaga też dostrzeżenia, że powołane przez obrońcę orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w ogóle nie dotyczy kwestii związanych z działalnością Izby Odpowiedzialności Zawodowej (poza środkiem tymczasowym w sprawie Synakiewicz przeciwko Polsce, przy czym środek ten w kwestii

postrzegania pozycji ustrojowej wymienionej Izby Sądu Najwyższego niczego nie stwierdza ani nie przesądza).

Chybiony jest też podniesiony względem SSN Zbigniewa Korzeniowskiego zarzut zaniechania *podpisania oświadczenia z dnia 17 października 2022 r. dotyczącego możliwości wspólnego orzekania legalnie powołanych sędziów Sądu Najwyższego z sędziami powołanymi przy udziale upolitycznienia organu ukształtowanego ustawą o KRS z 2017 r.* Należy w tym miejscu zwrócić uwagę wnioskodawcy na treść zdania drugiego art. 31 ust. 2 Konstytucji, zgodnie z którym *Nikogo nie wolno zmuszać do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje.*

Odniesienia się wymagają również rozważania wnioskodawcy dotyczące kwestii związanych z bezstronnością sędziego postrzeganą w jej aspekcie subiektywnym i obiektywnym. Rozważania te, jakkolwiek odwołują się do argumentacji zawartej w powołanych przez obrońcę wyrokach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach *Campbell i Feel, Langborger, Procola, Bryan, Morris*, to jednak kończąca te rozważania konkluzja stwierdzająca, że standardy niezależności i bezstronności zarysowane w tych judykatach przemawiają za uwzględnieniem wniosku o wyłączenie, jest nieuprawniona. Jak wyżej wskazano status ustrojowy Izby Odpowiedzialności Zawodowej nie budzi wątpliwości co do jej postrzegania jako niezależnego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą i nie wpływa na obiektywne postrzeganie niezawisłości orzekającego w tej Izbie SSN Zbigniewa Korzeniowskiego. Warto w tym miejscu zacytować fragment tezy wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dnia 10 kwietnia 2003 r. (*Sigurdsson przeciwko Islandii*, nr skargi 39731/98), w którym stwierdzono, że (...) *przy rozstrzyganiu o tym, czy w danej sprawie istnieje uzasadniony prawnie powód, by obawiać się braku bezstronności u poszczególnego sędziego, stanowisko strony jest ważne, lecz nie decydujące. Decydującym jest to, czy obawa ta może zostać uznana za obiektywnie uzasadnioną.* W realiach niniejszej sprawy obawa wnioskodawcy o bezstronność sędziego Zbigniewa Korzeniowskiego obiektywnie nie jest uzasadniona żadną realnie istniejącą okolicznością.

Nieuzasadnione są wątpliwości obrońcy co do bezstronności sędziego objętego wnioskiem o wyłączenie, wynikające z obawy o jego negatywne

nastawienie do osoby obwinionego. Żadne okoliczności natury faktycznej – a tylko takowe mogą stanowić podstawę wyłączenia sędziego w trybie art. 41 § 1 k.p.k. – nie uzasadniają takiego zapatrywania. Zarówno publiczne wypowiedzi obwinionego na temat statusu niektórych sędziów, na których treść powołuje się obrońca, jak i stanowiska wyrażane w pismach procesowych wnoszonych w jego imieniu, zawierają argumentację o charakterze prawnym i ustrojowym. Tego typu argumentacja, jakkolwiek nawiązuje do statusu sędziów objętych wnioskiem o wyłączenie, stanowi wyraz poglądów obwinionego i tym samym nie może stanowić samoistnej podstawy wyłączenia sędziego od udziału w sprawie, nawet jeśli – w jego przekonaniu – zapatrywania prawne w tej kwestii sędziów objętych wnioskiem mogą być odmienne. Gdyby zatem przyjąć tok rozumowania obrońcy, to zachodziłaby również konieczność wyłączenia sędziego w sytuacji, w której jego pogląd prawny można by w pewnym przybliżeniu antycypować na podstawie jego rozstrzygnięć w podobnych sprawach. Doprowadziłoby to do stanu, w którym to strona postępowania dokonywałaby wyboru sędziego mającego rozstrzygnąć daną sprawę, a w sytuacjach skrajnych, jeśli doszłoby do powołania przez stronę takiej okoliczności, która może teoretycznie dotyczyć każdego sędziego, określonej sprawy nie będzie w stanie rozstrzygnąć żaden sąd. W rezultacie ten tok rozumowania prowadzi do wniosków nie do zaakceptowania z punktu widzenia realizacji zadań wymiaru sprawiedliwości, a tym samym funkcjonowania państwa prawa.

Wnioskodawca nie wykazał również, aby w sprawie wystąpiły przesłanki wyłączenia sędziego, o których mowa w art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. Argumentacja przytoczona we wniosku nie wskazuje, aby sprawa o sygn. akt I ZO 55/24 dotyczyła bezpośrednio SSN Zbigniewa Korzeniowskiego, a wykazanie tego jest konieczne do stwierdzenia, że została zrealizowana przesłanka wyłączenia sędziego wymieniona w treści powołanego przepisu.

Należy podkreślić, że skutecznej podstawy wyłączenia sędziego w trybie art. 41 § 1 k.p.k. można doszukiwać się jedynie w okolicznościach natury faktycznej, gdyż tylko one mogą prowadzić do wniosku, że powstaną uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sędziego, a więc uzasadnione wątpliwości, że dana sprawa zostanie rozstrzygnięta w sposób stronniczy, a więc z nieuzasadnioną korzyścią

procesową dla którejkolwiek ze stron. Wnioskodawca nie wykazał natomiast, by do takich wątpliwości prowadziły okoliczności, które mają charakter wyłącznie prawny, a wręcz ustrojowy. Godzi się przy tym zauważyć, że mechanizm wyłączenia sędziego na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. służy sądowej kontroli bezstronności sędziego, który ma brać udział w rozpoznawaniu konkretnej, określonej sprawy, a nie wyłączeniu z rozpoznawania spraw w ogóle, a taki w istocie sens ma złożony przez obrońcę wniosek.

Konkludując, należy stwierdzić, że wniosek obrońcy o wyłączenie SSN Zbigniewa Korzeniowskiego, jako pozbawiony merytorycznych podstaw, nie zasługuje na uwzględnienie.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy postanowił, jak w sentencji.

[M. T.]

[ms]